CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 261 (8489) Piątek, dnia 12 listopada 1926 r. Rok XXXIV.

11 listopada w Warszawie.

WARSZAWA, 11. (Tel. własny). Dzisiejsze uroczystości rozpocznie msza święta na Zamku Królewskim w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Rewja na placu Saskim rozpocznie się o godz. 10.30 r. Wszystkie oddziały ustawione już będą na placu. Przegląd oddziałów przeprowadzi wiceminister spr. wojsk., gen. Konarzewski, a defiladę wojska przyjmie konno Pierwszy Marszałek. O godzinie 10.45 przybędzie na plac Saski w otoczeniu wielkiej świty dowódca korpusu, gen. Wróblewski, o godz. 11.20 zda raport pierwszemu wiceministrowi gen. Konarzewskiemu, który dokona przeglądu ustawionych oddziałów. Wiceminister przybędzie od ulicy Wierzbowej, poczem przez plac Saski wzdłuż ustawionych oddziałów przejedzie ul. Królewską, Krakowskiem Przedmieściem, ul. Ossolińskich, następnie środkiem placu Saskiego za pawilonem do pomnika. Podczas przeglądu p. wiceministra muzyka grać będzie „Marsz dla generałów“.

Wykrycie bandy szpiegowskiej na G. Śląsku.

KATOWICE, 11. (Tel. wł.) W Świętochłowicach aresztowany został starszy leśny Oskar Symbol oraz dwie jeszcze osoby. Pracował on od dłuższego czasu na rzecz Niemiec. Policja polityczna w czasie śledztwa stwierdziła, że wspólnikami ich był Stefan Kowalik, który swego czasu był wmieszany w aferę szpiegowską i skazany na 5 lat więzienia.

80 ludzi ofiarą wybuchu wulkanu.

SAN SALVADOR, 11. W pobliżu miasta nastąpił niesłychanie gwałtowny wybuch wulkanu Katagano, z którego strumień lawy wyrzucony jest z niebywałą siłą. Strumień ten o wysokości 400 m. zniszczył szereg osiedli. Dotychczasowe wiadomości stwierdzają, że liczba zabitych wynosi około 80 osób. Z okolic wulkanu ludność ucieka w obawie nowego wybuchu.

Niemcy tyrolscy protestują przeciwko uciskowi włoskiemu.

BERLIN, 11. (Radio). Z Insbrucku donoszą, że sejm tyrolski jednogłośnie przyjął wniosek, aby rząd związkowy poczynił kroki u rządu włoskiego w celu ułatwienia losu niemców w Tyrolu i żeby postarał się, aby Rada Ligi Narodów sprawdziła położenie ciężkie niemieckich tyrolczyków i uregulowała stosunek obydwóch narodowości.

Sowiety niechcą płacić długów przedwojennych.

LONDYN, 11 (Radio). Wczoraj w Izbie gmin zainterpelowany, w sprawie spłaty przez Sowiety długów przedwojennych Chamberlain dał odpowiedź negatywną.

Sprzeniewierzenie.

WIEDEŃ, 11. (Radio). Wczoraj aresztowano na rozkaz prokuratora kierownika wydziału oszczędnościowego wielkiego konsumu związkowego w Wiedniu Machera za sprzeniewierzenio większej sumy.

Książę Janusz Radziwiłł podejmuje dziś „prawicę narodową“.

WARSZAWA, 11. Wczoraj w pałacu Radziwiłłów przy ul. Bielańskiej odbyło się zebranie organizacyjne „Stonnictwa prawicy narodowej“. Zebranie to pod przewodnictwem gospodarza, ks. Janusza Radziwiłła, zajęło się ukonstytuowaniem oddziału — „Stronnictwa prawicy narodowej“ w Warszawie. Wygłoszony został także referat na tamat „Program obozu konserwatystów krakowskich.

Zaproszenia na zebranie otrzymało wielu działaczy politycznych i społecznych na terenie stolicy.

Otwarcie powszechnego zjazdu ewangelików w Wilnie.

WILNO, 11. Uczestnicy pierwszego powszechnego zjazdu ewangielickiego w Wilnie udali się na nabożeństwo do kościoła ewangielicko-reformowanego.

Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu udali się na grób Szymona Konarskiego, gdzie wygłoszony był szereg przemówień.

O godzinie 6 po południu rozpoczęło się plenarne posiedzenie zjazdu. Przewodnictwo zjazdu objął gen. superintendent kościoła ewangielicko-reformowanego w Wilnie ks. Michał Jastrzębski.

Na propozycję przewodniczącego uchwalono wysłać do pana prezydenta depeszę z wyrazami hołdu i czci, oraz zapewnienia gotowości pracy dla dobra najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Imieneim rządu powitał zjazd wojewoda wileński, składając serdeczne życzenia jaknajpomyślniejszych wyników obrad.

W imieniu p. ministra Bartla, jako kierownika w. r. i o. p. witał zjazd dyrektor departamentu wyznań, p. Okulicz.

Ks. superintendent Jastrzębski ze wzruszeniem dziękował przedstawicielom rządu za serdeczne słowa powitania, poczem wzniósł okrzyk: „Niech żyje Rzeczpospolita nieskończone lata!“, podchwycony z entuzjazmem przez uczestników zjazdu.

W końcu przemawiali przedstawiciele poszczególnych kościołów.

Dziś święto lecz weksle będą protestowane.

WARSZAWA, 11. W związku z obchodem ósmej rocznicy zrzucenia jarzma niewoli i uzyskania pełnej niezawisłości, wyznaczonym na dzień 11 listopada 1926 r. okólnikiem prezesa rady ministró z dnia licząc się z przeszkodami natury technicznej, za 8 listopada 1926 roku, minister sprawiedliwości, rządził, że w bieżącym roku w drodze wyjątku mogą się odbywać w ten dzień rozprawy karne, których odroczenie spowodowałoby poważniejsze — szkody dla skarbu lub stron, a także winny się sporządzać w tym dniu protesty weksli.

Lustracja fabryk w województwie Łódzkiem.

ŁODZ, 11. Po odbyciu szeregu konferencji z przedstawicielami przemysłu i związków zawodowych, główny inspektor pracy p. Kloth w towarzystwie okręgowych inspektorów Orgielbranda i Wojtkiewicza wyjechał w dniu wczorajszym do Piotrkowa a stamtąd do Kalisza celem przeprowadzenia inspekcji w fabrykach.

Prawo apelacji do władz wyższych.

ŁODZ, 11. Wobec tego, iż pisma niektóre podały w ostatnich dniach nieścisłą wiadomość, jakoby petentom, których sprawy w ciągu trzech dni nie zostały załatwione w starostwie wzgl.. w komisarjacie rządu, przysługiwało prawo zwrócenia się bezpośrednio do ministra spraw wewnętrznych — — „Kurjer Łódzki“ stwierdza, iż prawo to przysługuje nie tym interesantom, których sprawy nie zostały załatwione przez wymienione urzędu w ciągu 3 dni (co zresztą w wielkiej ilości wypadków byłoby nawet niemożliwe). lecz tym, którzy w ciągu trzech dni nie zostali przyjęci przez p. starostę wzgl. komisarza rządu.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 5. Dolar w obrotach prywatnych — 8.99 i pół.

Przyczyny i źródła złego

Że nie wszystko dzieje się dobrze w naszym kraju, o tem każdy wie doskonale. Dużo rozgoryczenia i niezadowolenia z panujących u nas stosunków i porządków ma słuszne podstawy. Jednakże mało kto zastanawia się nad tem, co jest właściwym powodem ogólnego niezadowólenia i narzekań. — Pomijając szczegółowe wyliczanie wszystkich naszych bolączek chcemy zwrócić uwagę czytelników na główne źródła i przyczyny złego.

• • •

„Kochaj bliźniego twego, jak siebie samego“. Te słowa znane są ludności od dziewiętnastu stuleci. Nauka boskiego mistrza objęła swem panowaniem olbrzymią część ludności, dotarła do najdalszych zakątków kuli ziemskiej, ale czyż zmieniła naszą naturę?? Czy wyznając jej zasady — wprowadzam je w czyn w naszem życiu codziennem?

Gdzież jest u nas ta miłość bliźniego, jak samego siebie?? Ileż to mamy w sobie nienawiści wzajemnej, zazdrości, chęci wywyższenia się nad innych, zagarnięcia dla siebie wszystkich dóbr. Jaka nieczułość na nędzę i cierpienia setek tysięcy braci naszych. Jak mało pamiętamy o tej wzniosłej zasadzie: „Miłuj bliźniego twego“.

Pokolenie dzisiejsze zdemoralizowane zostało okropnościami i zwierzęcością kilkuletnich krwawych zmagań wojennych. W duszach i sercach naszych zanikły i umilkły struny, drgające w takt wyższych uczuć człowieczych. Serca nasze stwardniały pod wpływem okrutnych przeżyć. Dzisiaj popełnione morderstwo nie wzrusza nas tak i nie oburza, jak dawniej. Otrzaskaliśmy się z przeróżnemi gwałtami i okropnościami, stępiała nasza wrażliwość na zło, zanikło poczucie dobra i piękna.

Gruby materjalizm, bestjalstwo i chęć użycia, bez względu na to, czy nie dzieje się to kosztem lub z krzywdą innych — zapanowały w wielkiej części społeczeństwa. Krańcowy egoizm jednostek — szuka zadowolenia swych namiętności i ambicji. Pod względem moralnym stoimy dzisiaj o całe wieki niżej niż przed wybuchem wojny.

Szał uciech i chęć użycia opanowała pokolenie nasze. Wargami powtarzamy wprawdzie jeszcze z przyzwyczajenia słowa modlitwy. Tradycja lub obłuda nakazuje nam przyznawać się do nauki Chrystusa.

Nazywamy się chrześcijanami, ale jak dalecy jesteśmy od wprowadzenia w życie także nauki i zasad chrześcijańskich. Niemaż między nami w życiu społecznem, politycznem i prywatnem ducha prawdziwego chrześcijanizmu. Nie powoduje nami w poczynaniach naszych miłość bliźniego. Żyjemy obecnie życiem czysto materjalnem, postępowaniem naszem, kierują instynkty pierwsze, pod pozorami kultury kryją się w nas pierwiastki pierwotnej dzikości i barbarzyństwa.

Stąd płynie bezwzględna, zażarta walka o żer, o bogactwo, o możność użycia, którą zowiemy walką o byt. Walczymy między sobą wzajemnie o lepsze kęsy żeru, o godności, zaszczyty, władzę. Silniejsi, sprytniejsi i przebieglejsi gniotą i spychają w tej bezlitosnej walce słabszych i gorzej do walki przygotowanych. Cała ludzkość żyje w niepewności ponownych wybuchów walki zbrojnej. Wszystkie państwa na gwałt zbroją się i szykują coraz straszliwsze środki wzajemnego zniszczenia. Dyplo

maci okłamują jedni drugich, deklamując o pokoju, aby uśpić czujność wzajemną i aby w chwili odpowiedniej napaść niespodzianie i zaskoczyć nie przygotowanego do obrony sąsiada.

I gdy uprzytomnimy sobie o co ci wszyscy ludzie walczą, o co gotowi są mordować się wzajemnie i krew bratnią przelewać, gdy zrozumiemy, że pobudką do tych straszliwych zapasów jest chęć osiągnięcia lepszych zysków w handlu, jest chęć zalania wytworami swego przemysłu innych krajów, jednem słowem, że pobudką w tych wszystkich wypadkach jest żądza wydarcia innym i zabrania dla siebie przeróżnych bogactw materjalnych gdy uświadomimy sobie, że te wzajemne walki niszczą daleko więcej bogactw niż je w rezultacie zwycięzcy zwyciężonym mogą gdy pomyślimy, że wszystkie te bogactwa opuszczać musimy wraz ze śmiercią, jakże pustemi i głupiemi wydać nam się muszą te, godne zwierząt walki i nienawiści, kierujące postępowaniem dzisiejszej ludzkości.

• • •

A jakże nierozumnem jest to dzisiejsze pojmowanie życia jako wzajemnej walki o byt pomiędzy ludźmi, gdy zastanowimy się nad tem ile dobrego stworzyć może zgodny wysiłek ludzki. Zadaniem ludzkości jest walka o byt, ale nie wzajemnie pomiędzy sobą, lecz wspólnie razem przeciwko otaczającym ludzkość niebezpieczeństwom i groźnym potęgom sił przyrody. Na tem polu opanowania i wyzyskania sił przyrody czekają nas wielkie do przezwyciężenia zadania.

Wspólna walka i współpraca ludzkości na tym terenie jest najbardziej potrzebna, a do niej konieczna jest miłość wzajemna.

„Kochaj bliźniego twego jak siebie samego". — oto nakaz moralny, który w życie nasze codzienne wprowadzić musimy, o ile chcemy osiągnąć prawdziwy pokój i szczęśliwość rodu ludzkiego. Wielaj my w życie na każdym kroku i każdym czynem naszym ten ideał chrześcijański, a wykorzeniajmy z dusz i serc naszych pobudki egoizmu, samolubstwa i nienawiści.

Niechaj prawdziwa miłość bratnia zapanuje w sercach naszych, niech w stosunkach ludzkich zakwitnie dobro, piękno, i miłość, niech wstąpi na nas Królestwo Boże a z niem pokój prawdziwy na ziemi.

St. Grot.

Znamienny głos szwedzki o Polsce.

Jeden z najpoważniejszych dzienników szwedzkich, mianowicie „Stockholms Dagblad" zamieszcza dłuższy artykuł o położeniu finansowem i gospodarczem Polski p. t. „Polska dąży do konsolidacji swego życia gospodarczego". Przytaczamy poniżej ważniejsze z tego artykułu wyjątki:

„Rząd polski niedawno ogłosił budżet na rok 1926/27. Wydatki i dochody państwowe bilansują się sumą 1900 milj. zł., przyczem wydatki są tylko około 2 proc. większe, niż za rok 1926 obliczone, zaś dochody obliczone są z wielką ostrożnością. Przypuszczając, iż życie wewnętrzne Polski będzie się normalnie rozwijało i żadne powikłania między narodowe nie powstaną, polski minister skarbu będzie mógł bez większych trudności przeprowadzić swój plan budżetowy. Należy to uważać za dobry znak, że Polska dopnie celu, do którego cała energja narodu zmierza — zupełnej wewnętrznej konsolidacji i stabilizacji.

Polska zdaje się posiadać wszelkie wewnętrzne dane aby cel ten osiągnąć. Kraj posiada wielkie, jeszcze nie wyzyskane naturalne bogactwa, ludność — powyżej 27 milj., która się powiększa o 2.7 proc. rocznie (szybszy to przyrost ludności, niż w innych krajach europejskich), dług państwowy wynosi tylko około 12 na głowę t. zn. o wiele mniej, niż w którymkolwiek kraju europejskim. Finansowe trudności Polski powstały przedewszystkiem z powodu ogólnej dezorganizacji międzynarodowego kredytu i utraty Paryża jako centrum finansowego. — Dzięki wielkiej oszczędności Polska dlatego skupiła swe własne siły, by pokonać trudne finansowe położenie i odzyskać stabilizację. Stan Państwa Polskiego nie jest świetny, ale poprawa z ostatnie miesiące była tak wielka, że siła Banku zdaje się być zapewniona.

Angielski strajk węglowy stał się dla Polski korzystnym przez wielkie powiększenie popytu i zbytu na polski węgiel, co dało w wyniku poważny wzrost wpływów kapitałów zagranicznych do Polski, która też uzyskała na przyszłość cenne stosunki i nowe rynki zbytu. Pomimo polsko niemieckiej wojny celnej Niemcy nie potrafili zupełnie zamknąć swoich rynków dla polskiego zboża i drzewa: 20 procent eksportu Polski idzie jeszcze teraz do Niemiec. — Nie można uważać stanu handlowo - politycznego Polski za niepokojący nawet, gdy rokowania o pól sko - niemiecki traktat handlowy, które teraz się toczą, nie doszły do skutku. Jednak istnieje jeszcze dysproporcja pomiędzy produkcją Polski i konsumcją, z czego powstają zbyt wysokie ceny importowe. Taki stan niezadawalniający pochodzi z braku kapitałów obrotowych i inwestycyjnych; stanowiło to dotychczas przeszkodę na drodze przemysłowego rozwoju kraju i przyczyniło się do ogromnie wysokiej stopy procentowej, która paraliżuje wszelką racjonalną inicjatywę, powoduje silne podrożenie produkcji, a co zatem idzie, zmniejszenie konsumcji.

Twórcy nowej Polski mają przed sobą obrzymią pracę, bo współrzędnie z pracą nad sanacją finansową stoi też ciężkie zadanie aby z państwowej jedności stopić kilka różnych ras, by utrwalić porządek parlamentarny i organizację społeczną. Zadanie to jest spełniane z niezachwianą energją i z udziałem całego narodu, przyczem mocny i gorący patrjotyzm Polski stanowi tu czynnik bardzo silny. Pomyślne znaki wskazują, że starania te są bacznie obserwowane przez przyjaciół Polski w różnych krajach, niemniej przez finansjerę między narodową. Dążenie Polski do normalnych warunków i do wydobycia się z wojennego i powojennego chaosu witane jest z wielkim zadowoleniem. Jednym z wymowniejszych tego dowodów jest raport amerykańskiego eksperta finansowego prof. Kemmerera, oparty na bardzo dokładnych badaniach ekonomicznego życia Polski. Prof. Kemmerer wyraża się bardzo korzystnie dla kraju. Nie ulega wątpliwości, że Polska w dalszym ciągu będzie wykorzystywała swoją wewnętrzną siłę i naturalne zasoby dla osiągnięcia stabilizacji. Postępy, które na tej drodze osiągnęła stanowią podstawę dla międzynarodowych interesów finansowych, wyczekujących chwili, kiedy będą miały zadawalniające gwarancje dla udzielenia Polsce kredytu w jaknajszerszej mierze". —

Z Teatru.

Dotychczasowe próby kończące się dzisiejszą generalną — z trzechaktowej farsy Henneguina i Wekera, p. t. „Pani Prezesowa", dają dowód, że usiłowania artystów z reżyserem Jerzym Waldenem na czele — nie pójdą na marne.

„Pani Prezesowa", która jutro wchodzi na repertuar jest tak wesołą farsą, tyle w niej lekkiego dowcipu, takie bogactwo śmiesznych sytuacyj, taka galerja typów, że widzowie nieprędko pozwolą jej zniknąć z desek Teatru Polskiego. Zresztą Francus Henneguin cieszył się zawsze u Polaków szalonem szczęściem. — I jeszcze jedno! Gra Panią Prezesową Janina Draczewska, a mężem jej (w tej farsie) jest Stefan Golczewski nie zapomniany Pastor z „Dnia bez kłamstwa". Marja Światłoniówna wystąpi w roli Gebettty — divy kabaretowej, a ministrem sprawiedliwości będzie Józef Winawer. Inne role objeli: Janina Ogińska, świeżo zaangażowana Zofja Tymowska, Al. Aleksy, Dziewoński, Krell, Pawłowski, Szletyński — no i Bienin.

Dyrekcja Teatru komunikuje nam, że przedsprzedaż biletów wykonywa się w Hurtowni tytoniowej J. Wieczyńskiego Gł. Rynek.

Kalendarzyk teatralny:

Piątek, 12 b. m. „Pani Prezesowa" Premjera.
Sobota, 13 b.m. „Swierszcz za kominem".
„ „ „Pani Prezesowa".
Niedziela 14 b. m. „Gaudeamus igitur".
„ „ „Pani Prezesowa".

KRONIKA

11 LISTOPAD	CZWARTEK	
	Marcina B. W.	
	W. słońca g. 6 m. 47.	Z. g. 3 m. 54.
	● W. g. 12 m. 23 pn.	Z. g. 8 m. 56 r.

— Z Czerwonego Krzyża. Sekcja dochodowa Czerwonego Krzyża postanowiła na zebraniu w d. 9 b.m. urządzić na dochód instytucji Kiermasz w d. 11 i 12 grudnia r.b. oraz bal w dn. 5 stycznia 1927 r. w salonach Kassyna Oficerskiego 29 pułku Strzel Kaniowskich.

— Capstrzyk. W środę wieczorem o g. 8½ orkiestry wojskowe i strażacka grały po ulicach miasta capstrzyk, z powodu uroczystego obchodu dnia 11 listopada.

— Akademja listopadowa. Związek legjonistów polskich oddział w Kaliszu urządza w dn. 28 b.m. w Swietlicy 29 pułku Strzel. Kaniowskich akademję jako w 95-tą rocznicę powstania listopadowego.

— Benefis dyr. W. Dolskiego. Znany ze swej działalności artystycznej w naszem grodzie dyr. Dolski urządza w niedzielę t.j. dnia 14 listopada benefis w restauracji „Louvre". Prócz dyr. Dolskiego, weźmie udział cały program kabaretowy: humorysta, konkurent Gierasińskiego pan Konracki, którego każden występ rozśmiesza do łez, duet Szymańskich, którzy z swemi ewolucjami tanecznemi wywołują zachwyt, pełna swobody na scenie i posiadająca oryginalny program p. Kara Balińska i pełna wdzięku p. Mileska. Przedstawienie benefisowe będzie miało program powiększony. Sympatję, którą sobie zaskarbił dyr. Dolski w Kaliszu i doborowy program przedstawienia dają gwarancję, że w niedzielę w „Louvre" zabraknie stolików więc radzę zamówić wcześniej.

— Zbiórka b. „Peowiaków". Z powodu 8 ej rocznicy Niepodległości Polski, wzywa się wszystkich członków P. O. W. do wzięcia udziału w dzisiejszych uroczystościach. Zbiórka o godz. 9.45 przed Redakcją „Gazety Kaliskiej".

— Ze Stowarzyszenia Kupców Polskich. Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich wzywa Swych Członków do przyjęcia gremjalnego udziału w uroczystości Kościelnej w dniu 11-go b. m.

Zbiórka w lokalu własnym przy ulicy Warszawskiej № 13, o godzinie 9.45.

Sklepy należy zamknąć w czasie od godz. 10—13-tej.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich

— Wypadek przy pracy. Ciesielski Feliks, lat 31, malarz w celu malowania szyldu na domu № 18 przy ul. Wrocławskiej, wszedł na drabinę, gdy w tem stara drabina pękła i Ciesielski znalazł się na ziemi z wiwichniętą nogą.

— Samobójstwo. W dniu 10 b. m. t. j. w środę o godzinie w pół do drugiej przy ulicy Marjańskiej № 8, strzelił do siebie w skroń właściciel składu rowerów p. f. „Stadjon" przy ulicy Warszawskiej № 5, Antoni Biedak, lat 28. Samobójce w stanie bardzo poważnym odwieziono do szpitala S-tej Trójcy. Przyczyny samobójstwa dopatruje się w podnieceniu nerwowem, w jakim od dłuższego czasu denat się znajdował.

— Kieszonkowe kradzieże. P. Matuszczak Zofja zamieszkała w Ostrowie, zameldowała w policji o kradzieży na jej szkodę 18 zł z portfelem na Nowym Rynku.

• Rogacki Walenty ze wsi Dębniałki, gm. Brudzew, zameldował w policji, że mu skradziono 2 zł. z portfelem.

— Kradzież prosięcia. Dominiak Wojciech ze wsi Jesionna, pow. Ostrowskiego, zameldował w komisarjacie o kradzieży prosięcia wartości 20 zł.

— Kradzież pierza. Szymkiewicz Chaja zam. ul. Majkowska 14, zameldowała w komisarjacie o kradzieży na jej szkodę pierza wartości 450 zł.

— Protokuły. Sporządzono protokuły w policji: 1) na Rozera Srula, Fabryczna 14, za nielegalny handel sacharyną, 2) na Skrzypka Stanisława, Nowy-Swiat 45, za opilstwo.

— Kalisz będzie zaopatrzony w węgiel na zimę. W środę bawił w Kaliszu p. Stanisław Szymanowski, specjalny delegat Min. Przem. i Handlu w sprawie rozdziału ładunków węgla na rynek wewnętrzny i rynki zagraniczne. P. S. w sprawie zapotrzebowania węgla na zimę informował się u starosty p. Tułeckiego i prezydenta p. Szarrasa.

Z Kalisza p. Szymanowski udaje się w dalszym ciągu przez Ostrów do Poznania, skąd przez Gniezno, Inowrocław na Pomorze, gdzie będzie konferował w sprawach węglowych z wojewodami oraz prezydentami miast.

— Gonitwa z autem — przyczyną złamania nogi. W czasie powrotu auta „Polonja" z Turku do Kalisza, dwaj chłopacy na Półku rozpoczęli wyścigi z samochodem, gdy znajdowali się na połowie samochodu, Przegienda Józef, lat 11, został popchnięty przez kolegę tak niefortunnie iż uległ złamaniu lewej nogi w kostce. Ofiarę niefortunnego sportu szofer, po zatrzymaniu auta, zabrał z sobą i odstawił do szpitala w Kaliszu.

Z KRAJU.

— Nasze cukrownictwo wobec zbliżającej się kampanji. Wiceprezes Rady Naczelnej Polskiego Przemysłu Cukrowniczego, p. J. Zagleniczny, udzielił nam na powyższy temat następujących wyjaśnień i informacji:

Urodzaj buraków w tym roku wypadł bardzo dobrze na polach drenowanych i fatalnie na polach niedrenowanych, mianowicie w Sochaczewskiem, Płockiem i pod Mławą, wskutek czego nie przekroczy prawdopodobnie normy roku ubiegłego. Zatem i produkcja cukru pozostanie mniej więcej na poziomie zeszłorocznym. Cukrownie polskie wyprodukują przypuszczalnie około 520.000 ton cukru, z czego połowa (około 250 — 260 tysięcy ton) przypadnie na pokrycie potrzeb wewnętrznych reszta zaś musi być wywieziona zagranicę.

Jak i dawniej ceny na rynku światowym, wobec wzrastającej konkurencji, kształtują się dla nas niepomyślnie. Uwzględniając ostatnie wahanie i

Za szczere dowody współczucia i za oddanie ostatniej przysługi naszemu najdroższemu mężowi, ojcu i dziadkowi

ś. † p.

ALOJZEMU JANOWICZOWI

składamy Wielebnemu Duchowieństwu, krewnym, przyjaciołom, kolegom i znajomym, w szczególności pp. A. Janowiczom i J. Grzmilasowi, najserdeczniejsze Bóg Zapłać

stroskana Rodzina.

1449

eksport Kuby, która w styczniu rozpoczyna produkcję, można w przybliżeniu ustalić cenę tonny naszego cukru na 13 funtów szterl, czyli mniej więcej 570 zł., wówczas gdy koszty własne wynoszą około 800 zł. za tonnę. Różnica ta musi być pokryta przez rynek wewnętrzny. Trzeba tu nadmienić, że w razie utrzymania dotychczasowych cen na rynku krajowym przemysł cukrowniczy narażony będzie na poważne przesilenie, zagrażające dalszemu jego rozwojowi i samej egzystencji. Nie należy zapominać, że ceny dziś obowiązujące ustalone zostały przed paru laty w walucie stałej. Z chwilą spadku złotego w odpowiedniej proporcji obniżyły się w stosunku do parytetu i ceny cukru, stawiając przemysł cukrowniczy w położeniu nader trudnem.

Okoliczności powyższe skłoniły organizacje cukrownicze do podniesienia wobec rządu kwestji rewizji cen dotychczasowych i zwyżki ich do poziomu zapewniającego tej gałęzi przemysłu normalne warunki dalszej produkcji. Jednocześnie czynione są starania o zmianę ustawy cukrowniczej która w dotychczasowem swem brzmieniu upośledza cukrownie b. Kongresówki na rzecz cukrowni poznańskich.

Jak i w latach poprzednich, tak i w tym roku przemysł cukrowniczy korzysta z ktòtkoterminowych kredytów zagranicznych, które wahają się rocznie od 2.5 do 3 milj. funtów szterlingów. Wydatki połączone z opłatą odsetek i innych opłat dodatkowych wynoszą łącznie w stosunku rocznym około 11%. Obecnie w związku z zaciągnięciem nowej raty bawi właśnie w Warszawie p. Gairdner dyrektor finansującego nas banku „British Overseas", który przy tej sposobności zaznajamia się na miejscu ze stanem naszego cukrownictwa. Wczoraj zwiedziliśmy razem cukrownię „Lublin".

— Znamienne orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Jeden z płatników na poparcie zeznania o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego przedstawił władzy podatkowej książki handlowe, które po przejrzeniu organ skarbowy przyznał w prawdzie za nieodpowiadające zasado.n buchalterji, jednakowoż za niebudzące wątpliwości co do swej rzetelności i opinję tę zanotował na akcie.

Mimo to obie instancje wymiarowe bez bliższego zbadania przedłożonych ksiąg handlowych, określiły dochód podatkowy odmiennie od zeznania na podstawie posiadanych danych o stosunkach dochodowych płatnika.

Jako motyw podano, że przedłożone książki nie mają cech ksiąg handlowych, więc nie stanowią pełnego dowodu.

Najwyższy Trybunał Admistracyjny ustalił orzeczeniem z dnia 6 października 1926 r. L. rej. 1568-24, że ustawa o państwowym podatku dochodowym, a w szczególności art. 62 tejże ustawy nie zawierają żadnych przepisów co do tego, w jaki sposób płatnik ma na poniesione wątpliwości udzielać wyjaśnień i jakiemi dowodami te wyjaśnienia uzasadniać, ani też nie stanowi nigdzie, by jedynie księgom handlowym służyła pełna moc dowodowa. Przeciwnie, zdaniem Najwyższego Trybunału Administracyjnego każdy środek dowodowy, o ile nie budzi wątpliwości, winien być uznany za dopuszczalny i pełnowartościowy, a zatem dowód nie może być odrzucony jedynie dla tego, jako nieudały, że środki jakiemi był przeprowadzony, nie mają kwalifikacji pełnych dowodów, t. zn. nie odpowiadają z góry ściśle określonym.

Wobec tego niema uzasadnienia w ustawie o odrzucenie zapisków handlowych dlatego tylko, że nie są księgami handlowemi, skoro urzędownie skonstatowano, że zapiski te co do swej rzetelności nie budzą wątpliwości.

— Nasze wyroby metalowe na rynkach obcych. W naszym przemyśle hutniczym oraz przetwórczym matalowym i żelaznym, po znacznem ożywieniu w okresie letnim i jesiennym wskutek zakończenia sezonu nastąpiło niejakie osłabienie tempa produkcji. Fabryki wykańczają zamówienia i spodziewając się dobrych konjunktur w roku przyszłym, pracują na skład. W związku z ogólną sytuacją, w jakiej znajduje sią te dwie podstawowe gałęzie naszego przemysłu, czynione są w dalszym ciągu usilne starania o powiększenie rozpoczynającego się eksportu wyrobów przemysłu metalowego zagranicę. Stosownie od niedawno zwrot ceł, na które kategorje tych wyrobów, szczególnie naczynia emaljowane, daje dobre wyniki i jest wszelka nadzieja, że w niedługim czasie potrafimy znacznie powiększyć ten rodzaj eksportu. Obecnie polskie naczynia emaljowane w większych ilościach wywożone są do Ameryki Południowej i Srodkowej, do Indji i Indochin. Na Jawie zaś mamy składv tych naczyń.

Dalszym etapem w rozwoju naszego przemysłu metalowego byłoby zdobycie rynków obcych dla krajowego taboru kolejowego, który przy pewnym poziomie cen może liczyć za zbyt w Rumunji, Turcji, Persji, Bułgarji, Jugosławji oraz w Rosji Sowieckiej, Łotwie i Litwie. Kardynalnym warunkiem umożliwiającym òw wzrost, byłby zdaniem naszych przemysłowców, zwrot ceł na wspomnianą wyżej produkcję. Zainteresowane sfery czynią w tym kierunku u rządu starania i mają nadzieję, że sprawa ta zostanie załatwiona pomyślnie.

ZE ŚWIATA.

— Skutki mody. Korzystając z panującej obecnie modv posiadania ciał wiotkich, pewne konsorcjum w Buenos Aires ogłosiło, że może za pomocą nowej metody każdemu ująć w ciągu dziesięciu minut trzy funty wagi, bez żadnej szkody dla zdrowia, za skromną opłatą dziesięciu pesos.

Ogłoszenie wywołało skutek pożądany. W dniu otwarcia nowego instytutu zgłosiło się tam kilkadziesiąt osób z różnych sfer towarzystwa argentyńskiego. Każdego z przybywających przyjmowały pielęgniarki, a kazawszy kandydatkom i kandydatom na schudnięcie rozbierać się zupełnie układały ich w łóżkach.

W ten sposób zapełnił się cały zakład, ale upływała godzina za godziną nikt zaś nie spieszył aby leżącym zastosować nową metodę na schudnięcie. W całym domu panowała cisza, zniecierpliwieni pacjenci i pacjentki zaczęli porozumiewać się przez ściany, aż wreszcie pewien grubas, który nie mógł znaleźć swego ubrania, i już z samego strachu stracił trzy funty na wadze, wychylił się przez okno i zaczął wzywać pomocy.

Przybyła więc policja do zakładu, otworzyła go siłą, gdyż drzwi domu były na klucz zamknięte, a dowiedziawszy się o co chodzi, zaczęła przedewszystkiem szukać ubrań nieszczęśliwych pacjentów.

Niestety, ubrania ze znajdującemi się w nich pieniędzmi i kosztownościami znikły bez śladu, a razem z ubraeiem ulotnili się sprytni przedsiębiorcy nowej metody leczenia tuszy. Okazało się też, że zapłacili gospodarzowi niewielką tylko sumę zadatku za dzierżawę domu, a dostawca pościeli, łóżek i innych mebli nic nie dostał.

W każdym razie nie ulega wątpliwości, że amatorom schudnięcia ubyło ze zmartwienia przynajmniej po parę funtów!

— Akcja górników na Śląsku Niemieckim na rzecz strajku w Anglji. Związki górnicze w Bytomiu przyjęły rezolucję popierania akcji strajkowej górników angielskich. Przyczem pomoc ta ma się wyrazić w poparciu moralnem, t.j. powstrzymywaniu się górników od pracy poza unormowanemi godzinami oraz w poparciu finansowem.

Również na Śląsku Opolskim starały się związki zawodowe wyjaśnić na licznych zebraniach swym członkom przebieg walki górników w Anglji, zaniechania pracy poza godzinami w kopalniach przeprowadzić się jednak nie udało. W kierunku finansowym uczyniono tyle, że tutejsze związki górnicze przekazały na rzecz strajkujących robotników w Anglji 15% swych zarobków kasowych.

Niezależnie od tego zbierano w całem Zagłębiu składki od górników, osiągając w ten sposób 5,013.47 niemieckich marek.

— Zarząd Akad. Koła Kaliszan niniejszym składa gorące podziękowanie J. W. Panu Mecenasowi St. Janowiczowi za złożone na rzecz Koła pietnaście złotych.

Za Zarząd
St. Wróblewski.

SPRAWOZDANIE

W dn. 29 września 1926 r. została urządzona przez Centr. Związek Rzemieślników Zyd. w Polsce, Oddział w Błaszkach, kwesta uliczna w Błaszkach na cel nie zamożnego Rzemieślnika na potrzeby kuracji, zostało zebrane 47 zł. 21 gr.

Zarząd.

RADIO.

Program na piątek dn. 12 listopada r. b.

WARSZAWA (400) 17 „O zaćmieniu słońca" 19 Odczyt o Polsce; 19.35 „Polowanie na strusie" 20.30 Wieczór kamer.

BERLIN — KÖNIGSWURST. (504—1300) 17—18 Koncert 19.30 Transp. z opery „Tosca" op. Pucciniego 22.30 Tańce.

WROCŁAW (418) 11.30, 13.10, 16.30 Koncerty, 20.35 Wieczór kameralny.

GDAŃSK (272) 16, 20 Koncerty.

FRANKFURT n/M. (470) 20.05 Komedja.

HAMBURG (392.5) 20.15 Wieczór Reütera.

LIPSK (452) 20.30 Koncert symfoniczny, 22,15 Kobaret.

MONACHJUM (485) 17 i 20.15 Koncerty.

BRATISLAVIA (300) 18.30 Koncert.

PRAGA (368) 16.30 i 20 Koncerty.

BARCELONA (325) 21.10 i 22.20 Koncerty.

ZAGRZEB (350) 20 Koncert.

OSLO (382) 20 Koncert orkiestry Filharmonji.

RZYM (425) 21 Wieczór operetek.

BERN (435) 20 Koncert.

PARYŻ (458) 22 Koncert z sali Pleyella.

BRUKSELLA (487) 21.30 Koncert.

BRNO (521) 20 Koncert.

WIEDEŃ (530) 11, 16, 18.10 Koncerty, 19.30 „Zbójcy" trag. Szyllera.

BUDAPESZT (560) 18.45 i 20.30 Koncerty.

LONDYN—DAVENTRY (1600) 12 Koncert kameralny, 13.30 Organy, 16.45, 19, 22.45 Koncerty; 23.15 „Pajace" op. Leoncavallo, 24.30 Tańce.

Składajcie ofiary
na inwalidów wojennych.

Nowe połączenie kolejowe.

Dalszy ciąg nowozbudowanej kolei Kalety — Wieluń składa się z dwuch części: a) Wieluń — Inowrocław, dlug. około 190 km. i b) Budgoszcz — Gdynia, dług. około 190 km.

Całość tej kolei ma za zadanie bezpośrednie połączenie Zagłębia węglowego z portem w Gdyni, skrót obecnej odległości istnieejącemi kolejami oraz możliwe zmniejszenie kosztów przewozu ładunków masowych W tym celu będą na niej zastosowane łagodne wzniesieenia, łuki o znacznych promieniach oraz ułożona nawierzchnia typu ciężkiego, co pozwoli na kursowanie po tej linji pociągów o znacznej wadze.

Skrót osiągnięty przez budowę linji Zagłębie — Gdynia w porównaniu z istniejącem połączeniem kolejowem Katowice — Skierniewice — Łowicz - Toruń — Grudziądz — Laskowicze - Tczew Gdynia wyniesio około 82 klm.

Budowa części Bydgoszcz — Gdynia wykonywana na mocy ustawy z dnia 23.6 1923 r. na koszt skarb. państwa ma trwać 3 lata, przyczem kolejność robót ustalona została w taki sposób, aby poszczególne odcinki nowej linji w miarę ich wykończenia mogły być niezwłocznie oddawane do eksploatacji celem stopniowego ulepszenia połączeń z Gdynią.

Obecnie wykończa się odcinek Bąk — Kościerzyna, który wraz z ukończeniem budowy odcinka Czersk — Lieniewo, rozpoczętej przez zaborców, pozwoli na kierowanie ładynków z Laskowic przez Czersk — Kościerzynę — Kartuzy - Kokoszki do Gdyni z ominięciem terytorjum w. m. Gdańska.

Przybliżony koszt budowy linji Bydgoszcz — Gdynia, jako linji jednotorowejj wyniesie około 70 miljonów złotych bez taboru.

Część Wieluń — — Inowrocław jest objęta koncesją na budowę i eksploatację szeregu linji kolejowych, udzieloną w roku 1924 konsorcjum prywatnemu, finansowanemu przez kapitał zagraniczny.

Przybliżony koszt budowy kolei Wieluń — Inowrocław — jako kolei jednotorowej jest obliczony około na 60 miljonów złotych.

Do czasu zbudowania tego bezpośredniego połączenia Wieluń — Inowrocław ładunki z Wielunią będą kierowane przez Podzamcze — Ostrów — Jarocin — Gniezno do Bydgoszczy.

W zakresie inwestycji w roku bież. oprócz wspomnianej wyżej budowy odcinka Czersk — Bąk i Bąk — Kościerzyna oraz ostatecznego wykończania linji Kalety — Wieluń — Podzamcze, są prowadzone następujące roboty:

Dalszy ciąg budowy Widzew — Zgierz, budowa kolei Stojanów — Łuck, przebudowa większych węzłów kolejowych, mianowicie warszawskiego, — częstochowskiego, kutnowskiego, węzła w Gdyni, Skierniewicach, Lublinie i innych, budowa i przebudowa stacji jak np. Słupce, Mikuszewicze, Raczki, Zebrzydowice, Czarnolesie, Szczakowa i inne, uzupełnienia i przebudowa nawierzchni, budowa szeregu budynków stacyjnych i mieszkalnych, budowa warsztatów głównych, budowa urządzeń zabezpieczających ruch pociągów, urządzeń elektrotecznicznych, blokady stacyjnej i linjowej, centralizacji zwrotnic i sygnałów, budowa nowych linji telegraficznych i telefonicznych i inne roboty.

Pozatem prowadzona jest w dalszym ciągu odbudowa zniszczonych przez wojnę linji i budowli kolejowych budynków stacyjnych, domów mieszkalnych i urządzeń kolejowych.

Czy jesteś już członkiem Polskiej Instytucji Czerwonego Krzyża?

Druk „Gazety Kaliskiej" — Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor M. RADWAN.